

Załącznik nr do DEC. 55A/2023
Świętokrzyskiego Wojewódzkiego
Konservatora Zabytków w Kielcach
dnia 07.02.2023
Znak ZN/AB.742.12.2023

Świętokrzyski Wojewódzki
Konservator Zabytków w Kielcach
mgr Joanna Modras

2

EGZ. 1XUE17DKH

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH DOTYCZĄCY KOLEGIATY PW. NARODZENIA NMP W WIŚLICY

STAROSTWO POWIATOWE
w Busku-Zdroju
Wydział Architektury i Budownictwa



ZAŁĄCZNIK - GRAFICZNY NR 1

Niniejszy załącznik stanowi integralną
część decyzji Starosty Buskiego

z dnia 03.06.2024 Znak: AB.6140.158.2024

Opracowanie:

mgr Joanna Szczepanik-Lukasiewicz
mgr Anna Kłosowska

Kraków, styczeń 2023



Joanna Szczepanik-Lukasiewicz
KONSERWATOR DZIEŁ SZTUKI
Upr. kons. PSOZ 3/98
tel. 502 709 780

SPIS TREŚCI

I. WPROWADZENIE	3
II. DANE HISTORYCZNE	3
III. OPIS OBIEKTU	6
IV. STAN ZACHOWANIA PRZED KONSERWACJĄ I PRZYCZYNY ZNISZCZEŃ	6
V. PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH	10
A. WNIOSKI I ZAŁOŻENIA KONSERWATORSKIE.	10
B. PROPONOWANE POSTĘPOWANIE KONSERWATORSKIE.	11
VI. DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA.....	13

I. WPROWADZENIE

Kolegiata w Wiślicy należy do najcenniejszych zabytków gotyckiej architektury w Polsce. Wraz z Domem Długosza oraz Dzwonnica stanowi unikatowy kompleks zabudowań średniowiecznych w naszym kraju. W roku 2018 wiślickie zabytki zostały wyróżnione prestiżowym tytułem Pomnika Historii.

W ostatnich latach przeprowadzone zostały kompleksowe prace konserwatorskie Domu Długosza oraz Dzwonnicy i od ponad 10 lat trwają również prace konserwatorskie przy najbardziej uszkodzonych i wymagających interwencji elementach Kolegiaty. Do tej pory wykonano konserwację okien witrażowych, sygnaturki, portalu południowego wraz z drzwiami okutymi żelazem a także belki tęczowej wraz z krucyfiksem. We wnętrzu założono tynki ofiarne.¹

W ostatnich latach odkopane zostały fundamenty kolegiaty i utworzona została trasa turystyczna wokół świątyni. Założeniem projektu było rozwiązanie problemu zawilgocenia kolegiaty, prace prowadzone były w ramach remontu i modernizacji Muzeum Archeologicznego w Wiślicy jako Oddziału Muzeum Narodowego w Kielcach.

II. DANE HISTORYCZNE²

Dzisiejszy kościół w Wiślicy jest trzecią świątynią na tym miejscu, pierwotnie istniały tu dwa kościoły romańskie. Obecny gotycki kościół został wzniesiony w 3 ćw. XIV w. z fundacji króla Kazimierza Wielkiego. W trakcie panowania Władysława Jagiełły wnętrze kolegiaty zostało ozdobione freskami bizantyjsko-ruskimi.

W wieku XV przebudowano świątynię, dobudowano m. in. obecnie istniejącą zakrystię i skarbiec. W wieku XVII i XVIII świątynia była kilka razy remontowana, freski w prezbiterium zostały zatynkowane. W 1848 r. kolegiatę zamknięto z powodu złego stanu technicznego, a w latach 1849-50 przeprowadzono jej remont.

Świątynia ucierpiała poważnie w trakcie I wojny światowej. W 1915 r. w wyniku działań wojennych zniszczone zostało sklepienie nad nawą i dach, uszkodzone zostały mury ścian oraz częściowo więźba dachowa (przy czym czternastowieczna więźba nad nawą zachowała się w dużym stopniu).

¹ Prace prowadzone były przez firmę ICOS Joanna Szczepanik-Lukasiewicz. Dokumentacje prac znajdują się w archiwum WUOZ w Kielcach.

² Dane historyczne do lat 90-tych XX wieku na podstawie informacji zawartych w artykule Anny Piaseckiej *Prace remontowo konserwatorskie przy zespole Kolegiaty Wiślickiej w latach 1915-1995*, w: *Wiślica Nowe badania i interpretacje* BMIOZ Seria B Tom XCVIII, str. 164-174

W latach 1915-19 w prezbiterium odkryto freski, odgruzowano wnętrze i nakryto je dachem. W latach 1919-26 świątynię odbudowano wg proj. Adolfa Szyszko-Bohusza.

Na skutek działań podczas II Wojny Światowej kościół ponownie został uszkodzony. W 1948 na koszt parafii dach nad nawą pokryto dachówką, dach nad prezbiterium natomiast pokryto prowizorycznie dachówką karpiówką i gontem. W 1952 roku naprawiono tynki wewnętrzne – odbito je do wysokości 4 m i usunięto izolację bitumiczną (założoną podczas odbudowy po I wojnie światowej). Józef Jamroz zalecił założenie siatki odsuniętej od ściany i narzutu z zaprawy cementowo-wapiennej oraz wykonanie otworów wentylacyjnych.

W 1957 roku prof. Józef Dutkiewicz przy współpracy studentów krakowskiej ASP wykonał zabiegi konserwatorskie przy fragmentach malowideł w prezbiterium. Kolejne prace przy malowidłach podjęte zostały przez PKZ-ty w latach 1959-68 pod kierunkiem Władysława Zalewskiego i Aleksandry Bogdanowskiej.

W latach 1958-1964 prowadzone były prace badawcze i wykopaliskowe przez Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Wykopaliskami w kolegiacie kierował Andrzej Tomaszewski. Uściślono lokalizację dwóch romańskich kościołów a w 1959 roku dokonano odkrycia gipsowej posadzki w krypcie.

W 1964 r. filar wschodni nawy został wzmocniony przez stalowe zbrojenie sprężające oraz pokryty płaszczem cementowym. W tym samym roku zrealizowany został również projekt kratownicy rozpiętej mury kościoła umożliwiający ponowne wprowadzenie poziomu użytkowego (wg koncepcji A. Tomaszewskiego). Przelicowano również zewnętrzną stronę całości fundamentów do głębokości 4m, założono izolację pionową i rozsączkowanie terenu cmentarza przykościelnego tworząc system odwodnienia całego zespołu kolegiackiego.

W roku 1965 uzupełniono skarpy oraz lico murów, częściowo wymieniono więźbę i pokrycie dachu. Nad sklepieniem prezbiterium wykonano płaszcz żelbetowy. Wymieniono więźbę i pokrycie dachu nad zakrystią, odnowiono sklepienie nad prezbiterium, uzupełniono spoiny ciosów i wymieniono elementy kamienne cokołu nawy i skarp nawy głównej. W roku 1968 wykonano konserwację elementów wyposażenia kościoła (epitafiów, cyborium i almarium w prezbiterium).

W latach 70-tych prace prowadzone były przez kielecki oddział PKZ. Położono posadzki w prezbiterium i w nawie i pomalowano wnętrze, przeprowadzono także konserwację zworników sklepiennych i nagrobka Anny Stawskiej na południowej ścianie nawy.

W roku 1974 zabezpieczono pozostałości romańskiej fasady zachodniej i zrealizowano prace konstrukcyjne wg projektu opracowanego przez Politechnikę Warszawską.

W roku 1978 komisja konserwatorska zatwierdziła projekt wyposażenia wnętrza kolegiaty autorstwa Andrzeja Grabiwody z Kielc. W latach 79-81 parafia wykonała wiatrołap południowy, ołtarz stanowiący oprawę rzeźby Madonny Łokietkowej oraz konfesjonały.

W roku 1990 pomalowano nawę kościoła

W 1994 r. wykonano konserwację portalu południowego i tablicy erekcyjnej, a także rozpoczęto prace przy freskach, kontynuowane w latach 1996-2000.

W latach 2002-12 poddano restauracji podziemia, dach i część wyposażenia kościoła.

Od roku 2012 prowadzone są w kolegiacie prace ratunkowe przy najbardziej uszkodzonych i wymagających interwencji elementach. W roku 2012 rozpoczęte zostały prace konserwatorskie przy oknach witrażowych bazyliki wraz z ich kamiennymi obramieniami. Zarówno stan przeszkleń, jak i obramień okiennych był bardzo zły, witraże były popękane, a nieszczelności i ubytki wokół obramień doprowadzały do przemarzania i zamakania ścian, co uniemożliwiało utrzymanie odpowiednich warunków we wnętrzu bazyliki i stwarzało zagrożenie dla bezcennych malowideł ściennych.

Konieczne było wykonanie pełnej konserwacji szkielew witrażowych, stalowych elementów nośnych i kamiennych obramień okien, oraz montaż zewnętrznych przeszkleń osłonowo-termoizolacyjnych.

W latach 2012-2013 wykonano konserwację trzech okien z witrażami figuralnymi w trójbocznym zamknięciu prezbiterium. W roku 2020 wykonano prace konserwatorskie przy kolejnych trzech oknach w prezbiterium oraz w transepcie kolegiaty. W roku 2021 prace kontynuowano przy pięciu oknach witrażowych w prezbiterium oraz w nawie Bazylik, a w roku 2022 przy ostatnich dwóch oknach w nawie. Prace przy oknach w prezbiterium i nawie kościoła zostały tym samym zakończone, natomiast pozostało jeszcze do konserwacji 5 małych okien na kłacie schodowej w wieży usytuowanej w narożniku północno-zachodnim kolegiaty, prowadzącej na chór i na strych świątyni.

W roku 2016 przeprowadzone zostały ratunkowe prace konstrukcyjne i konserwatorskie przy sygnaturce na kolegiacie. Jej stan był katastrofalny, w każdej chwili mogła ulec zawaleniu. Z sygnaturki zaczęły już odpadać fragmenty bloków kamiennych o wadze co najmniej kilku kilogramów, które spadały z ogromnej wysokości i stanowił realne zagrożenie życia przebywających przy kolegiacie ludzi. W takiej sytuacji konieczne było natychmiastowe podjęcie prac ratunkowych.

W roku 2017 (marzec – maj) przeprowadzono prace przy belce tęczowej z umieszczonym na niej krucyfiksem. Inicjatorem prac był parafianin, który również sfinansował konserwację.

W roku 2018 (sierpień – październik) przeprowadzono konserwację południowego portalu wejściowego wraz z drewnianymi drzwiami okutymi żelazem.

W ostatnich latach odkopane zostały fundamenty kolegiaty i utworzona została trasa turystyczna wokół świątyni. Założeniem projektu było rozwiązanie problemu zawilgocenia kolegiaty, prace

prowadzone były w ramach remontu i modernizacji Muzeum Archeologicznego w Wiślicy jako Oddziału Muzeum Narodowego w Kielcach. Projekt realizowany był w latach 2018-2022.

III. OPIS OBIEKTU³

Kolegiata jest orientowaną kamienną budowlą o pseudodwunawowym, halowym korpusie i wyodrębnionym trójprzęsłowym prezbiterium, zamkniętym wielobocznie, do którego od pn. przylega niska, trójczęściowa prostokątna zakrystia, a od pn.-zach. wieloboczna wieża schodowa. Bezwieżowa fasada zwieńczona jest trójkątnym, ceglany szczytem. Pierwotnie poprzedzał ją rodzaj westwerku częściowo zniszczony w 1915 r., następnie rozebrany. Obecnie, fasadę akcentują wysokie szkarpy. Dominantą plastyczną wnętrza kolegiaty są sklepienia gwiaździste (zrekonstruowane po I wojnie światowej) wsparte na środkowym rzędzie filarów i wspornikach na ścianach obwodowych. Prezbiterium dekorowane jest częściowo zachowanymi freskami rusko-bizantyńskimi. W świątyni przechowywana jest wczesnogotycka kamienna rzeźba Madonny „Łokietkowej”, epitafia kanoników wiślickich i nagrobek Anny Stawskiej z lat 10-20 XVII w.

IV. STAN ZACHOWANIA PRZED KONSERWACJĄ I PRZYCZYNY ZNISZCZEŃ

Stan zachowania ścian kolegiaty jest wynikiem całego spektrum czynników niszczących, przede wszystkim destrukcyjnego działania wody, zarówno opadowej jak i podciąganej kapilarnie z gruntu. W trakcie odbudowy dachu po działaniach wojennych zmieniono nachylenie połaci dachu w dolnych częściach oraz zlikwidowano kamienny system rynien wraz z rzygaczami. Od tego czasu woda z całej połaci dachu spływa uderzając w ściany mniej więcej w połowie ich wysokości. Można zaobserwować, że właśnie od połowy wysokości kolegiaty w dół, ściany są bardzo mocno zabrudzone, zawilgocone, pociemniałe z licznymi uszkodzeniami powierzchni kamienia. Przypory natomiast, które nie są w żaden sposób osłonięte przez dach, zniszczone są mocno już od samej góry.

Przez całe dziesięciolecia woda spływająca z ogromnych połaci dachu wsiąkała w grunt wokół kolegiaty i infiltrowała w ściany fundamentowe. Woda zawierającej sole rozpuszczalne w wodzie była również podciągana kapilarnie z gruntu powodując ogromne zawilgocenie ścian i podziemi kolegiaty. Krystalizujące w porach przypowierzchniowych muru sole, powodowały obniżenie wytrzymałości mechanicznej, a w efekcie kruszenie i odpadanie fragmentów kamieni i zapraw. Zawilgocenie było tak olbrzymie, że pomimo grubości ścian około półtora metra warstwy tynków na ścianach w nawie były tak

³ <https://zabytek.pl/pl/obiekty/wislica-zespol-kolegiaty-pw-narodzenia-najswietszej-maryi-p>, dostęp: 6.01.2023

zasolone i zawilgocone, że odpadały płatami. Właśnie z tego powodu ściany w nawie do wysokości ok. 3m pokryto tynkami ofiarnymi, które są cyklicznie omiatane z warstw krystalizującej na ich powierzchni soli.

Ostatnia inwestycja – odkopanie kolegiaty i utworzenie obejścia wokół fundamentów ma pomóc w odprowadzeniu dużej ilości wody i rozwiązać problem podciągania kapilarnego i zamakania ścian i podziemi kolegiaty.

W wyniku czynników destrukcyjnych fragmenty kamieni odpadają od lica ścian i przypór stanowiąc realne zagrożenie dla życia i zdrowia przechodzących w pobliżu ludzi.

Dużo ciosów kamiennych jest mocno spękanych i odspojonych. Widoczne są fragmenty, które grożą oderwaniem. Do niedawna przy ścianach kolegiaty można było zobaczyć ułożone fragmenty ciosów, które zbierano z przyległego do kolegiaty terenu.

Stan zachowania poszczególnych elewacji jest zróżnicowany.

Elewacja północna prezbiterium (fot. 10-14)

Podczas prac konserwatorskich przy oknach witrażowych, z poziomu rusztowania widoczne były liczne pęknięcia, ubytki i destrukcja okładziny kamiennej.

Przybudówka przy ścianie północnej prezbiterium (zakrystia) jest odspojona od ściany kolegiaty, widoczne są głębokie pęknięcia konstrukcyjne, wielokrotnie reperowane (fot. 14). Dodatkowo nad trzema oknami zakrystii widoczne są pęknięcia biegnące od narożników ku górze, poprzez fugi wątku ceglanego nadproża i wyżej pomiędzy ciosami kamienia.

Nad drzwiami wejściowymi do zakrystii na wysokości około 6 metrów znajdują się metalowe drzwiczki całkowicie pokryte rdzą. Pod nimi na powierzchni kamiennej elewacji widoczne są rdzawe zacieki.

Na ścianach prezbiterium nad zakrystią widoczne są liczne pęknięcia, zwłaszcza w górnej części, na przyporze przy małym oknie oraz na kolejnej przyporze po prawej stronie, a także na ścianach pod gzymsem wieńczącym. Znajduje się w tej części aż siedem kotew spinających ściany oraz przypory. (Kotwy są mocno zardzewiałe). Powierzchnia okładziny kamiennej jest miejscami mocno zniszczona, struktura jest zdeintegrowana, widoczne są ubytki i czarna warstwa zabrudzeń. W części przy schodach prowadzących do drzwi zakrystii, ściana prezbiterium jest nachylona pod kątem, ta część jest bardzo mocno zniszczona, zawilgocona, zabrudzona, fugi wypadły a w zagłębieniach wyrosły siewki roślin, paproci, mchów i porostów.

Ściany trójbocznego zamknięcia prezbiterium od strony wschodniej (fot. 15) spięte są u góry nad trzema oknami witrażowymi kotwami metalowymi (kotwy są zardzewiałe a zacieki rdzy widać na kamieniach). Dolna połowa ścian jest bardzo mocno pociemniała, zabrudzona, zawilgocona. Duże zacieki i czarne

zaplamienia znajdują się na przyporach. Część ciosów kamiennych jest popękanych, uszkodzonych lub ich powierzchnia jest zdeintegrowana.

Ściany prezbiterium od strony południowej (fot. 15-17) również są mocno zabrudzone i zawilgocone od połowy wysokości ścian ku dołowi. Widoczne są duże pęknięcia pod oknami i przy przyporach. Liczne kotwy spinają ściany prezbiterium. Zniszczenia kamienia, pęknięcia i ubytki widoczne są zwłaszcza w dolnych partiach murów, tu też znajdują się kity i reperacje wadliwe technicznie i nieestetyczne. Część pęknięć jest dość głębokich i szerokich i może mieć wpływ na zamakanie ścian prezbiterium, a należy pamiętać, że w środku na ścianach znajdują się bezcenne malowidła. Przy pracach związanych z konserwacją okien witrażowych zaobserwowaliśmy miejsca zawilgocone i mocno zasolone na partiach malowideł. Dlatego tak ważne jest, by wszystkie te pęknięcia i nieszczelności zostały zabezpieczone, "zszycie" i uszczelnione tak by wyeliminować przyczynę zawilgocenia i niszczenia malowideł. Na jednej z przypór ściany prezbiterium widoczny jest wykonany w płytkim rycie schematyczny zegar słoneczny (fot. 18)

Ściana tęczowa nawy i szczyt (fot. 15) wykonany z cegieł zwieńczony sygnaturką. Stan zachowania cegieł na ścianie szczytowej jest zróżnicowany. Widoczne są zabrudzenia, pęknięcia, ubytki fug, uszkodzenia powierzchni. Krawędź ściany szczytowej wykonana jest z ciosów kamiennych miejscami uszkodzonych. Ciosy na ścianie tęczowej nawy są mocniej zniszczone w dolnej połowie. W partii tej widać zabrudzenia, pęknięcia i uszkodzenia ciosów. Część gzymsów jest mocno obtłuczona, profilowane ciosy mają liczne ubytki.

Ściana południowa nawy kolegiaty (fot. 18). Z tej strony znajduje się boczne wejście z zabytkowymi drzwiami, które poddano konserwacji w latach ubiegłych, podobnie jak portal oraz okna witrażowe. Nad wejściem znajduje się płaskorzeźbiona, polichromowana, niezwykle cenna płyta erekcyjna. Najbardziej zniszczone są dolne partie ścian i przypory.

Zawilgocenie i ciemne zabrudzenie obejmują całą dolną połowę ścian do wysokości ponad sześć metrów. Miejscami kamienne ciosy są bardzo zniszczone, spękane z ubytkami na powierzchni oraz z warstwą zdeintegrowaną - osypującą się. Fragmenty ciosów odpadły, wystające gzymsy są uszkodzone i mają liczne ubytki. Ściany nawy spinają kotwy, obecnie mocno zardzewiałe, a ślady rdzawych zacieków widoczne są pod nimi na powierzchni kamieni. W tej części ścian widzimy również kilka pocisków różnej wielkości wbitych w ciosy kamienne - pochodzą one z czasów działań wojennych i ostrzału kolegiaty.

Elewacja zachodnia z wejściem głównym do kolegiaty oraz ceglanym szczytem zwieńczonym krzyżem (fot 1-4). Ceglana ściana szczytowa na krawędziach wykończona jest ciosami kamiennymi. Stan zachowania cegły jest zróżnicowany, widoczne są uszkodzenia, zabrudzenia powierzchni, ubytki fug. Na okładzinie kamiennej elewacji zachodniej kolegiaty, największe zniszczenia znajdują się w dolnej części oraz na przyporach i gzymsach. Powierzchnia jest mocno zabrudzona z czarnymi zaciekami. Najwięcej ubytków, uszkodzeń i pęknięć ciosów kamiennych jest w części cokołowej. Niektóre ciosy są mocno zdeintegrowane, a ich powierzchnia jest uszkodzona. Miejscami wapień rozwarstwia się, łuszczy się i odpada płatami. Fugi są uszkodzone, miejscami wypadły. Granitowa tablica nad wejściem jest mocno zabrudzona, pociemniała z czarnymi zaciekami. Część ubytków na powierzchni kamienia pochodzi z ostrzału podczas wojny.

Elewacja północna nawy kolegiaty (fot. 5-9).

W narożniku pół.-zach. znajduje się sześcioboczna wieża schodowa prowadzącej na chór i na strych. Na każdym piętrze znajduje się niewielki otwór okienny, okna są różnej wielkości – zmniejszają się od dołu ku górze. Również na tej elewacji znajduje się okazały portal i zamurowane wejście boczne do kolegiaty. Ta część elewacji jest najbardziej zniszczona, zabrudzona i zawilgocona. Części cokołowe są porośnięte przez zielone mikroorganizmy. Powierzchnia ciosów jest pokryta czarną "fałszywą" patyną bardzo szkodliwą dla powierzchni kamienia, gdyż uszczelnia ona powierzchnię i mocno ogranicza paroprzepuszczalność. Krystalizujące pod jej powierzchnią sole powodują degradację struktury kamienia. Okładzina kamienna jest miejscami popękana i rozwarstwiona. Na powierzchni widoczne są czarne zacieki, a wystające gzymsy są popękane, uszkodzone z licznymi ubytkami. Ściany spinają metalowe ozdobne kotwy, pod którymi na ścianach widoczne są rdzawe zacieki. Profilowany, gotycki portal z wejściem zamurowanym ciosami kamienia, w górnej części ozdobiony jest płaskorzeźbami z dekoracją heraldyczną. W górnej części w obrębie profilowań ostrołukowego zwieńczenia portalu widoczne są mocne zabrudzenia. Mocno pociemniałe, zabrudzone są również ciosy kamienne stanowiące tło płaskorzeźbionej dekoracji heraldycznej. Rzeźby są wyoblone, ich kształty są wypłukane. Widoczne są pęknięcia, uszkodzenia, czarne warstwy szkodliwej patyny. W dolnych partiach ścian widoczne są napisy i inskrypcje wykonane przez turystów. Na jednej z przypór widoczna jest płaskorzeźba przedstawiająca Oko Opatrzności. W części elewacji na tyłach zakrystii znajduje się zadaszenie osłaniające drzwi wejściowe prowadzące kiedyś do części podziemia.

V. PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH

A. WNIOSKI I ZAŁOŻENIA KONSERWATORSKIE.

W przypadku tak monumentalnego obiektu jakim jest Kolegiata Wiślicka i z uwagi na zróżnicowany stan zachowania, niezwykle istotne jest ustalenie priorytetów i kolejności działań konserwatorskich. Od roku 2012 prowadzone są w kolegiacie prace ratunkowe przy najbardziej uszkodzonych i wymagających interwencji elementach. Wykonano już konserwację okien witrażowych bazyliki wraz z ich kamiennymi obramieniami, których stan zachowania stwarzał zagrożenie dla bezcennych malowideł ściennych w prezbiterium. Przeprowadzono również prace konserwatorskie przy sygnaturce wieńczącej kolegiatę, której stan był katastrofalny i stanowił realne zagrożenie życia przebywających przy kolegiacie ludzi. Przeprowadzono także konserwację południowego portalu wejściowego wraz z drewnianymi drzwiami okutymi żelazem, których stan był również bardzo zły. Ze względu na ogromne zawilgocenie i zasolenie murów na ścianach nawy położono tynki ofiarne, które umożliwiają krystalizację soli na ich powierzchni nie stwarzając zagrożenia dla struktury murów.

Odkopanie w ostatnim czasie fundamentów i utworzenie obejścia wokół kolegiaty ma na celu wyeliminowanie głównej przyczyny zniszczeń czyli wody infiltrowanej przez fundamenty i podciąganej kapilarnie z gruntu.

Działania podjęte w ostatnim dziesięcioleciu znacznie ograniczyły wpływ czynników niszczących jednak zniszczone i uszkodzone ściany kolegiaty wymagają przeprowadzenia całego spektrum działań konserwatorskich. Dotyczy to przede wszystkim pęknięć ścian, w których gromadzi się woda i przenika do wnętrza, a w zimie zamarza i rozsadza strukturę kamieni.

W pierwszej kolejności konieczne jest więc ustabilizowanie i „zszycie” największych pęknięć konstrukcyjnych, dotyczy to zwłaszcza ścian prezbiterium od których proponuje się rozpocząć kompleksową konserwację murów kolegiaty. Jest to niezbędne ze względu na znajdujące się wewnątrz prezbiterium niezwykle cenne, unikatowe malowidła ściennie. W trakcie prac konserwatorskich przy oknach witrażowych, gdy uzyskano dostęp do ścian z poziomu rusztowania zaobserwowano niepokojące pęknięcia konstrukcyjne i ubytki w murach zwłaszcza na ścianie południowej i północnej. Dostęp z poziomu rusztowania do malowideł ujawnił partie mocno zawilgocone i zasolone, pokryte białym nalotem wykryszalowanych soli. Przeprowadzenie pełnej konserwacji murów jest niezbędne aby konieczne prace przy malowidłach były skuteczne i trwałe.

Zakłada się przeprowadzenie pełnej konserwacji technicznej i estetycznej wątków kamiennych i ceglanych ścian kolegiaty, a także kamiennych elementów wystroju architektonicznego: portali, fryzów, płaskorzeźb. Wszelkie przekształcenia historyczne, a także świadki działań wojennych, takie jak ślady po

ostrzale artyleryjskim i wbite w mur pociski, czy też historyczne graffiti, zostaną zachowane i zabezpieczone.

Zakłada się oczyszczenie powierzchni kamienia oraz usunięcie czarnych nawarstwień korozyjnych zwłaszcza w dolnych partiach ścian. Zlikwidowanie niekorzystnego wizualnie podziału ścian i ujednolicenie elewacji będzie niezwykle trudne i wymagające. Planowane jest wykonanie szeregu prób z zastosowaniem metod mechanicznych, chemicznych, hydro i termodynamicznych, a także fizycznych z zastosowaniem laserów, w celu doboru optymalnych metod postępowania dostosowanych do poszczególnych części elewacji.

Zakłada się usunięcie późniejszych nawarstwień a przede wszystkim kitów cementowych, które widoczne są zwłaszcza w dolnych partiach elewacji.

Najbardziej zniszczone i zdeintegrowane partie zostaną wzmocnione w zabiegu impregnacji z zastosowaniem środków na bazie estrów kwasu krzemowego.

Zakłada się uzupełnienie ubytków ciosów kamiennych. Ze względu na bardzo głęboką, nieodwracalną dezintegrację niektórych ciosów kamienia zakłada się ich taszlowanie z zastosowaniem tego samego gatunku kamienia. Wybór najbardziej zniszczonych ciosów zostanie przedstawiony do zaakceptowania komisji konserwatorskiej. Mniejsze ubytki uzupełnione zostaną metodą kitowania w barwionych w masie kitach mineralnych. Uzupełnione zostaną również wątki ceglane z zastosowaniem cegieł o wymiarach historycznych i odpowiedniej kolorystyce oraz kitów mineralnych. Uzupełnione zostaną również ubytki spoinowania z powtórzeniem koloru, składu, faktury i kształtu fugi oryginalnej. Wszelkie elementy metalowe zostaną odczyszczone i zabezpieczone antykorozyjnie. Cała powierzchnia ścian zostanie zabezpieczona środkiem hydrofobowym.

B. PROPONOWANE POSTĘPOWANIE KONSERWATORSKIE.

- Ustawienie rusztowań przy wybranym fragmencie elewacji kolegiaty.
- Wstępne oczyszczenie ścian z luźnych nawarstwień.
- Usunięcie wtórnych nawarstwień, rozległych łat i uzupełnień cementowych.
- Wyselekcjonowanie bloków kamienia przeznaczonych do taszlowania/licowania.
- Wykucie fragmentów ciosów kamiennych o nieodwracalnie zdeintegrowanej strukturze i przygotowanie do taszlowania.
- Wykucie cegieł o nieodwracalnie zdeintegrowanej strukturze i przygotowanie do taszlowania.

- Wykonanie prób w celu doboru odpowiednich metod czyszczenia partii kamienia, cegieł i elementów metalowych.
- Gruntowne odczyszczenie wszystkich elementów z zastosowaniem wybranych metod.
- Wykonanie stabilizacji pęknięć z zastosowaniem prętów i kotew ze stali austenicznej oraz specjalistycznych zapraw systemowych po uzgodnieniu z konstruktorem.
- Wzmocnienie strukturalne osłabionych partii kamienia i cegły preparatem na bazie estrów kwasu krzemowego np. *SILEX OH* firmy Keim.
- Uzupełnienie ubytków kamienia:
 - Taszlowanie wybranych ciosów kamiennych z zastosowaniem odpowiedniego gatunku kamienia i nierdzewnych kotwy oraz zaprawy montażowej na bazie cementu trasowego np. *POROSAN TRASS ZEMENTPUTZ* firmy Keim.
 - Uzupełnienie mniejszych ubytków metodą kitowania z zastosowaniem gotowych kitów mineralnych np. *RESTAURIENMORTEL* firmy Remmers. Tam gdzie to konieczne zastosowane zostaną wewnętrzne wzmocnienia konstrukcyjne w postaci „pajęczków” z drutu nierdzewnego wklejone na żywicy epoksydowej np. *AKEPOX 5050* Firmy Akemii.
- Uzupełnienie ubytków wątków ceglanych :
 - Taszlowanie lub wymiana cegieł o nieodwracalnie zdeintegrowanej strukturze, ceglami o zbliżonych parametrach mechanicznych, strukturze, wymiarach, kształcie i kolorze.
 - Uzupełnienie pozostałych, mniejszych ubytków metodą kitowania z zastosowaniem gotowych, mineralnych kitów do cegły np. *RESTAURIENMORTEL* firmy Remmers oraz pigmentów proszkowych np. firmy Kremer.
- W razie potrzeby wykonanie dostosowania otworów maczulcowych do wymagań ochrony populacji jerzyków.
- Ewentualne miejscowe scalenie kolorystyczne uzupełnień z zastosowaniem farb mineralnych, laserunkowych np. *RESTAURO-LASUR* firmy Keim.
- Odtworzenie spoin z zastosowaniem zapraw mineralnych do spoinowania np. *RESTAURO- FUGE* firmy Keim modyfikowanych odpowiednimi dodatkami.
- Zabezpieczenie antykorozyjne metalowych kotew (Inhibitor korozji np. *CORTANIN F* oraz wybrana farba antykorozyjna np. firmy Tikkurila).
- Zabezpieczenie powierzchni powłoką hydrofobową z zastosowaniem preparatu na bazie silanów i siloksanów np. *LOTEKSAN N* firmy Keim metodą dwukrotnego powlekania „mokre w mokre”.

VI. DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA.⁴



Fot. 1. Kolegiata w Wiślicy, elewacja zachodnia z wejściem głównym do świątyni. Najwięcej zniszczeń widocznych jest w części cokołowej. Powierzchnia jest mocno zabrudzona z czarnymi zaciekami. Miejscami wapień rozwarstwia się, łuszczy się i odpada płatami. Fugi są uszkodzone, miejscami wypadły.

⁴ Dokumentacja fotograficzna stanu zachowania przed konserwacją. Wyk. M. Hoffmann, grudzień 2022.



Fot. 2. Kolegiata w Wiślicy, elewacja zachodnia. Wejście główne od strony zachodniej ujęte w półkolistie zwieńczony, profilowany portal.



Fot. 3, 4 . Kolegiata w Wiślicy, elewacja zachodnia. Po bokach wejścia widoczne elementy uczyniające istnienie w tym miejscu westwerku.



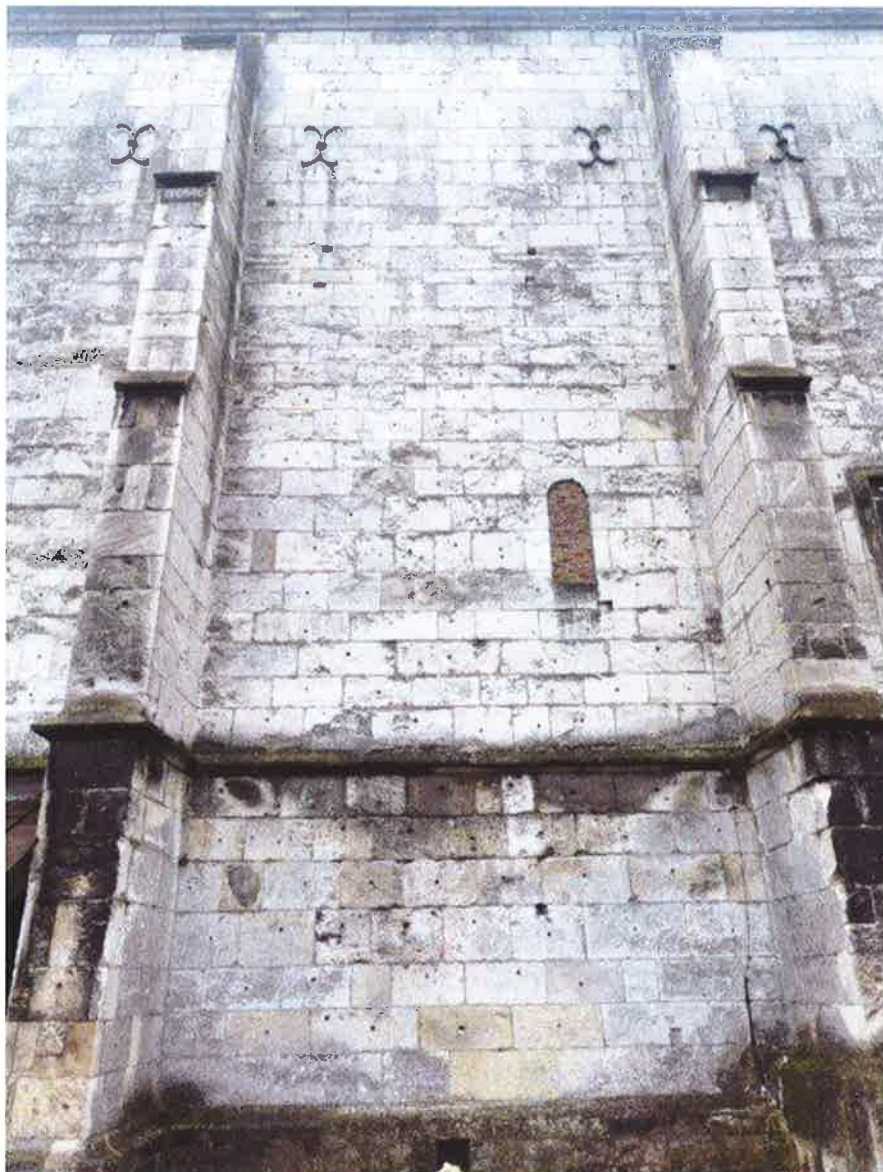
Fot. 5. Kolegiata w Wiślicy, Widok od strony północno-zachodniej. Widoczna najbardziej uszkodzona elewacja północna oraz mocno zabrudzone dolne partie ścian.



Fot. 6. Kolegiata w Wiślicy, elewacja północna. Widoczna wieża schodowa w północno zachodnim narożniku kolegiaty. Miejsca styku wieży ze ścianą kolegiaty mocno zawilgocone i pokryte nawarstwieniami biologicznymi.



Fot. 7. Kolegiata w Wiślicy, elewacja północna. Bogato profilowany, ostrołukowy portal wraz z dekoracją heraldyczną. Widoczne mocno zabrudzone profilownia zwieńczenia portalu i uszkodzone, przemyte i wyoblone płaskorzeźby heraldyczne.



Fot. 8. Kolegiata w Wiślicy, elewacja północna nawy. Mocne nawarstwienia czarnej patyny w dolnej części przypór nad i pod gzymsami i w części cokołowej.



Fot. 9. Kolegiata pw. NMP w Wiślicy, elewacja północna. Oko opatrności wmurowane wtórnie w ścianę kolegiaty.
Widoczne historyczne graffiti



Fot. 10. Kolegiata pw. NMP w Wiślicy, elewacja północna. Widoczna przybudówka (zakrystia) przy północnej ścianie prezbiterium. Widoczne bardzo mocne zabrudzenia i uszkodzenia kamienia.



Fot. 11. Kolegiata pw. NMP w Wiślicy, elewacja północna.
Widoczna przybudówka (zakrystia) przy północnej ścianie prezbiterium. Powierzchnia ścian zakrystii mocno zabrudzona i pokryta czarną patyną. Pokrycie dachu mocno skorodowane



Fot. 12. Kolegiata pw. NMP w Wiślicy, elewacja północna. Widok od strony północno-wschodniej. Ściana północna najbardziej uszkodzona z licznymi ubytkami.



Fot. 13. Kolegiata w Wiślicy, elewacja północna. Widoczne współczesne schody z metalową balustradą i drzwi do zakrystii. Z tyłu za schodami fragment ściany nachylony pod kątem, bardzo zniszczony zabrudzony, fugi wypadły, a w zagłębieniach wyrosły siewki roślin.



Fot. 14. Kolegiata w Wiślicy, elewacja północna. Widoczne poważne pęknięcie konstrukcyjne na styku przybudówki i kolegiaty. Nad drzwiami zakrystii widoczne metalowe drzwiczki pokryte korozją, pod nimi na ścianie rdzawe zacieki.



Fot. 15. Kolegiata w Wiślicy, widok na prezbiterium od strony południowo-wschodniej. Widoczne wyraźne zróżnicowanie w stanie zachowania murów kolegiaty, mocno uszkodzone zabrudzone ściany w dolnej części



Fot. 16. Kolegiata w Wiślicy, elewacja południowa. Widoczny schematyczny zegar słoneczny wryty na przyporze ściany prezbiterium pierwszej przy ścianie tęczowej. Widoczne uszkodzenia gzymsów i ciosów wapiennych.



Fot.17. Kolegiata w Wiślicy, elewacja południowa.



Fot. 18. Kolegiata w Wiślicy, elewacja południowa. Dolna część ścian mocno uszkodzona i zabrudzona.
Nad południowym portalem widoczna tablica erekcyjna.